

Sygn. akt II CKN 33/97

**W Y R O K**  
**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**  
**Dnia 18 lipca 1997 r.**

Sąd Najwyższy Izba Cywilna

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSN - C. Żuławska (spraw.)

Sędziowie: SN - M. Kocon

SN - K. Zawada

Protokolant: I. Pawlata

po rozpoznaniu w dniu 18 lipca 1997 r.

na rozprawie sprawy z powództwa Z. R.

przeciwko Syndykowi Masy Upadłości Banku [...] w B.

o zapłatę

na skutek kasacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 6 września 1996 r., sygn. akt I ACr [...]

**zmienia zaskarżony wyrok i rewizję powoda oddala.**

**U Z A S A D N I E N I E**

Powód, Z. R. dochodził od Syndyka Masy Upadłości Banku [...] w B. zapłaty kwoty 10.062,13 tytułem wyrównania szkody, jakiej doznał w następstwie znacznego opóźnienia w pokryciu czeków powoda. Czeki te (czeki potwierdzone przez Bank [...], w którym powód miał rachunek czekowy) zostały wystawione w dniu 25.2.1994 na pokrycie ceny zakupu przez powoda samochodu, a wobec ich niepokrycia powód narażony został na przegranie sporu, wszczętego przeciwko niemu przez sprzedawcę samochodu, w listopadzie 1994 i zakończonego wyrokiem zaocznym z dnia 15.11.1994.

Powód - poza ceną samochodu - zmuszony był zapłacić odsetki zwłoki w kwocie 5.587,83 zł a także obciążony został kosztami procesu w kwocie 2.077,30 zł oraz kosztami egzekucji w kwocie 2.397 zł. Kwoty tych powód dochodzi od pozwanego Syndyka w oparciu o art. 102 prawa upadłościowego tytułem odszkodowania, powołując się na fakt, że środki finansowe (wkład oszczędnościowy), zdeponowane przez powoda w Banku [...] Syndyk wypłacił mu po upływie wielu miesięcy oczekiwania i ponagleń, a mianowicie dopiero w dniu 6.3.1995, mimo, że o wierzytelności swojej do masy upadłości pozwany poinformował Syndyka jeszcze w lipcu 1994, zaś w sierpniu 1994 zgłosił ją formalnie do masy upadłości.

Sąd Wojewódzki powództwo oddalił, jednakże Sąd Apelacyjny uwzględnił rewizję powoda. Rozstrzygnięcie swoje Sąd Apelacyjny oparł na art. 102 prawa upadłościowego, przyjmując, że wina Syndyka którym jest Bank X., polegała na tym, iż przez 8 miesięcy, tj. od 9.6.1994 (dzień powołania Syndyka przez Sąd) do 6.3.1995 (dzień wypłaty zdeponowanych w B[...] środków finansowych powodowi) - mimo, że wiedział o dyspozycji płatniczej powoda na rzecz sprzedawcy samochodu - nie zrealizował jej, narażając przez to powoda na przegranie procesu o zapłatę za samochód.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego kasację wniósł pełnomocnik pozwanego Syndyka. Skarżący powołał się na pierwszą podstawę kasacyjną, podnosząc

zarzut naruszenia art. 102 prawa upadłościowego przez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Osobista odpowiedzialność odszkodowawcza syndyka, przewidziana w art. 102 prawa upadłościowego obejmuje te jedynie szkody, jakie wyrządzone zostały niesumiennym pełnieniem przez niego obowiązków - co pozostaje w związku z unormowaniem art. 92 prawa upadłościowego, przewidującym złożenie przez syndyka, przed przystąpieniem do jego czynności, przyrzeczenia przed sędzią-komisarzem, że obowiązki swoje wykona sumiennie. Dla osoby poszkodowanej, występującej z roszczeniem odszkodowawczym przeciwko syndykowi, oznacza to, że ma ona wykazać niesumienność syndyka w pełnieniu przez niego obowiązków oraz związek przyczynowy między uchybieniami syndyka a poniesioną przez nią szkodą (art. 6 kc).

Powód dowodu takiego nie przeprowadził, powołując się jedynie na fakt, zresztą niesporny, że jeszcze w lipcu 1994 powiadomił pozwanego Syndyka o swej wierzytelności wynikającej ze zdeponowania środków na rachunku w Banku [...], który popadł w upadłość, oraz o tym, że środki te są mu potrzebne dla uregulowania własnego długu. Ani ta informacja, ani dokonane później formalne zgłoszenie wierzytelności powoda do wykazu długów upadłego nie miały mocy sprawczej zobowiązania Syndyka do natychmiastowej wypłaty środków, które z mocy art. 49 prawa bankowego (w ówczesnym brzmieniu: Dz.U. z 1992 Nr 72, poz. 359) objęte były gwarancją Skarbu Państwa. Tego stanu rzeczy nie zmienia fakt, że w sprawie niniejszej syndykiem jest nie osoba fizyczna, ale Bank X., nie był on bowiem w stanie ani „wyegzekwować niezwłocznie dla powoda odpowiedniej kwoty na pokrycie jego zobowiązań wobec P.”, jak tego oczekiwał powód (k. 93), ani pokryć należności wierzycieli upadłego (nawet wierzycieli uprzywilejowanych) z własnych zasobów, jak wydaje się zakładać Sąd Apelacyjny, wiążąc odpowiedzialność odszkodowawczą pozwanego z samym tylko faktem,

że wiedział on o obowiązku wykonania przez bank-depozytariusza dyspozycji płatniczych powoda. Zwrócić tu trzeba uwagę, że pozwany nie dokonał przejęcia długów Banku [...], lecz był jedynie syndykiem masy upadłości tego banku. W tej roli miał za zadanie opracować i zgłosić do Ministerstwa Finansów (przez Dyrektora Izby Skarbowej) zatwierdzoną przez sędziego-komisarza listę wierzytelności uprzywilejowanych (gwarantowanych przez Skarb Państwa) i plan podziału masy upadłości, zaś po uzyskaniu od Ministra Finansów środków z budżetu - dokonać wypłat na rzecz deponentów (tak w Informacji Ministra Finansów z dnia 9.11.1994 - k. 84). Wszystkie te zadania wykonać powinien sprawnie i sumiennie.

W aktach sprawy znajdują się przedłożone przez pozwanego dowody, że dokładał on starań dla przyspieszenia uruchomienia środków z budżetu państwa, koniecznych dla pokrycia objętych gwarancją Skarbu państwa należności deponentów upadłego Banku [...]. Jest to korespondencja z Ministrem Finansów i Dyrektorem Izby Skarbowej (k. 77 - 83). W świetle tych dowodów trudno oczekiwać, że powód mógłby wykazać niesumienność w wykonywaniu przez pozwanego obowiązków syndyka, to zaś, jak powiedziano już powyżej, byłoby konieczne dla obciążenia go odpowiedzialnością odszkodowawczą.

Powód nie wykazał również, że we wcześniejszym okresie, jaki mógłby wchodzić w grę w niniejszej sprawie. to jest w okresie, kiedy doszło do procesu wszczętego przeciw powodowi przez sprzedawcę samochodu, pozwany syndyk przez niesumienne pełnienie swoich obowiązków wywołał opóźnienie w uzyskaniu z budżetu środków na wypłatę wkładów oszczędnościowych klientom upadłego.

W tym stanie rzeczy uznać należało zarzut kasacji za słuszny i na podstawie art. 393<sup>15</sup> kpc uwzględnić ją, oddalając powództwo.

aw

jb.